

PROTOKÓŁ

z Zebrania Wiejskiego z dnia 13 listopada 2011 roku

Zebranie Wiejskie odbyło się w Domu Społecznym w Husowie. Rozpoczęło się o godz. 12.15, natomiast trwało do godz. 14.30.

W związku z wymaganą liczbą osób w sołectwie Husów, mających czynne prawo wyborcze do Rady Gminy, zebranie wiejskie odbyło się w drugim terminie. Zebranie otworzył i przewodniczył obradom sołtys wsi Husów – Kazimierz Kwolek. Na wstępie przywitał zaproszonych gości i mieszkańców sołectwa.

Następnie przystąpiono do realizacji poszczególnych punktów porządku zebrania.

Ad. 1. Omówienie zakresu wykonania II Etapu budowy sieci wodociągowej w miejscowości Husów.

Wójt Gminy – na wstępie powitał mieszkańców sołectwa Husów. Następnie powiedział, że zebranie jest poświęcone dalszej realizacji sieci wodociągowej, mając na uwadze środki unijne jakie mogą gminę wspomóc w realizacji tego zadania. W latach 2012 – 2013 można będzie jeszcze pozyskać prawie 1,5 mln zł. Dzisiejsze zebranie ma odpowiedzieć na pytanie, w którym terenie wsi Husów będzie ta sieć wodociągowa realizowana. Zdaje sobie sprawę, że nie wszyscy będą zadowoleni. Jednak jakkolwiek wariant zostanie przegłosowany, będzie to ogromny sukces ponieważ sieć będzie rozbudowywana i będzie to stwarzało możliwości dostępu do wody.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że jest bardzo niedobrze, ponieważ ludzie nie wiedzieli o zebraniu wiejskim.

Sołtys wsi – zaznaczył, że informacja o zebraniu wiejskim była tydzień wcześniej ogłoszona na tablicach ogłoszeń i kto chciał się o nim dowiedzieć to się dowiedział.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że zebranie powinno być nieuzasadnione, ponieważ ludzie o nim nie wiedzieli.

Wójt Gminy – zaznaczył, że ze swojej strony jest przekonany, że sołtys rozwiesił ogłoszenia na tablicach ogłoszeń tydzień wcześniej.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że tydzień wcześniej powinno się poprosić księdza, ażeby takie ogłoszenie odczytał w kościele po mszy.

Wójt Gminy – powiedział, że to nie zostało przewidziane. Jednak w sposób zwyczajowo przyjęty to ogłoszenie zostało rozwieszona i na tablicach ogłoszeń na pewno ono się znajdowało.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że w dzisiejszych czasach nikt tablic ogłoszeń nie czyta.

Sołtys wsi – poprosił pana Andrzeja Żelaznego, ażeby przybliżył temat od strony technicznej.

Andrzej Żelazny – na wstępie przedstawił montaż finansowy II Etapu budowy sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka. Zaznaczył, że każda wieś we własnym zakresie realizuje tą inwestycję. Przygotowując montaż finansowy na szczeblu gminy dokonano spotkań komitetów kanalizacji zwodociągowania wsi Husów i Tarnawka. Na komitetach rozważano różne możliwości i została wypracowana propozycja komitetu w jakim kierunku iść, realizując zadanie II Etapu budowy sieci wodociągowej. Zanim jednak poinformował

o propozycji wypracowanej przez komitet, udzielił informacji na temat I Etapu budowy sieci wodociągowej we wsi Husów i Tarnawka. Dodał, że na dzień dzisiejszy obiekt jest w końcowym etapie odbioru robót (trwa postępowanie odbiorowe). Następnie przedstawił propozycję wypracowaną przez komitet zwodociągowania wsi Husów: zadecydowano, że będzie realizowana na Husowie dolnym część wodociągu w tych przypadkach jeżeli długość sieci wodociągowej jest nie większa jak 150 m na jedno gospodarstwo domowe natomiast dalsza część realizacji przebiegać będzie od domu strażaka pomiędzy drogą Husów przez wieś, która jest nieczynna, a drogą Husów – Sietesz, czyli stroną północną wsi Husów. Komitet sugerował się tym, że w tamtym terenie są największe braki wody dla mieszkańców. Zaznaczył jednak, że za te pieniądze niestety w dalszym ciągu to zadanie nie zostanie zakończone do końca ponieważ w Husowie jest do wybudowania 67 km sieci wodociągowej oraz 4 pompownie wody strefowe.

Sołtys wsi – poprosił o dyskusję w tym temacie.

Mieszkaniec wsi – zapytał, do którego miejsca sieć wodociągowa jest planowana.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że dopóki nie zostanie określony zakres, nie jest w stanie tego określić, ponieważ trzeba będzie zrobić wycenę poszczególnych robót. Poinformował jakie są zależności cenowe w stosunku do danego terenu, czy gęstości zamieszkania.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy sieć wodociągowa jest robiona z pieniędzy na drogę, czy pieniądze na drogi są oddzielne. Zaznaczył, że nie ma wioski na okolicę, ażeby były tak zniszczone drogi jak w Husowie.

Wójt Gminy – odpowiedział, że nie ma czegoś takiego, że zostaną zabrane pieniądze na drogi i zostaną przeznaczone na wodociągi. Powiedział, że zależy bardzo na tym, ażeby uzyskać dotację z PROW. Jeżeli te pieniądze nie zostaną wykorzystane, nie będzie innej szansy i trzeba będzie to budować tylko za pieniądze gminne. Jeżeli uda się te pieniądze pozyskać, będą chcieli w ciągu dwóch lat te pieniądze zagospodarować przy wsparciu środków własnych i środków z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska, ponieważ będzie można tam uzyskać pożyczkę. Pożyczka ta ma jeszcze taką zaletę, że można ją będzie w końcowym etapie umorzyć. Jest ona również na bardzo dogodnym oprocentowaniu. Natomiast jeżeli chodzi o drogi na Husów, są przewidziane pieniądze na bieżące utrzymanie dróg, na zimowe utrzymanie. Niezależnie od tego będą budowane drogi gminne ze środków pozyskiwanych w związku ze zniszczeniami po ulewnych opadach deszczu. W tym roku była dopiero wykorzystana pierwsza transza, ale będą następne. Łącznie protokół, który został spisany na okoliczność zniszczenia tych dróg jest na ponad 1.600.000,- zł.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy po realizacji drugiego etapu, wartości techniczne pozwolą na dalszą rozbudowę oraz czy jeżeli będą na ten cel środki, czy będzie to kontynuowane.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że rozbudowana stacja uzdatniania wody docelowo zabezpiecza wieś Husów i Tarnawka pod względem wyprodukowania wody. Dodał, że jest podłączone 4 studnie, a oprócz tego jest 6 studni, które są do włączenia. Natomiast pozwolenie na budowę jest jeszcze na 2 studnie, które znajdują się w Tarnawce na kamieniołomach. Dokumentacja została opracowana na całość, w związku z tym można inwestycję cały czas realizować dopóki nie zostanie wykonane całość zadania. Natomiast przerwa pomiędzy jednym, a kolejnym etapem nie może być dłuższa niż 3 lata. Poinformowała także, że w Husowie jest 586 gospodarstw, zaprojektowanych przyłączy jest 501, w związku z tym 85 gospodarstw nie chciało być w projekcie. W tym 451 umów zostało

podpisanych, a 50 osób nie podpisało umów choć są w projekcie. Wyjaśnił także przyczyny tej sytuacji.

Wójt Gminy – uzupełnił wypowiedź pana Andrzeja Żelaznego. Zaznaczył, że w Markowej myśli się o tym, ażeby wybudować dodatkowe studnie.

Mieszkaniec wsi – zapytał, kiedy będzie można korzystać z pierwszego odcinka sieci wodociągowej.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że wyniki badań wody są pozytywne, woda odpowiada parametrom. Ażeby jednak oddać stację do użytku, muszą zostać zakończone badania problemowe, które trwają 28 dni od chwili pobrania próbki. Natomiast na pewno od 1 grudnia bieżącego roku woda będzie do włączenia.

Mieszkaniec wsi – zapytał się, czy jeżeli ktoś nie będzie miał wody, to czy będzie mógł skorzystać z wodociągu i na jakich zasadach.

Andrzej Żelazny – powiedział, że za wyprodukowaną wodę trzeba będzie zapłacić. Hydranty na 100 % będą zaplombowane na sieci. Z nich będzie mogła korzystać tylko straż pożarna w nagłych wypadkach. Jeżeli będzie taka sytuacja jak została zgłoszona będzie to w kwestii Zakładu Gospodarki Komunalnej. Trzeba będzie również wyznaczyć punkt poboru wody.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy jeżeli będzie ktoś miał licznik założony to czy będzie można z tego korzystać bez problemu.

Andrzej Żelazny – powiedział, że nie bez problemu, ponieważ trzeba będzie zapłacić za zużytą wodę. Następnie zapytał, czy jest inna propozycja niż ta, która została wypracowana na komitecie budowy wodociągów. Wyjaśnił także jakie przypadki nie będą się kwalifikowały.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że trzeba to przegłosować, ponieważ nie ma się o co spierać.

Andrzej Żelazny – powiedział, że chciał to wszystko wyjaśnić dlatego, ażeby nie było doinformowania. Jakby były pieniądze to nie było by problemu, ponieważ zrobiło by się wszystko.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy on zostanie bez wody.

Andrzej Żelazny – udzielił informacji na zadane pytanie. Dodał, że jeżeli ktoś powie, że wody nie chce, będzie to działało na niekorzyść sąsiadów. Następną rzeczą będzie wzięcie oświadczenia i zapłacenie pieniędzy. Najlepsza sytuacja jest wówczas, gdy wszyscy zapłacą. Natomiast jeżeli ktoś się wyłamie wówczas niekoniecznie może dany odcinek przejść do realizacji. Wyjaśnił również, że sieć wodociągowa musi spełniać dwa warunki: socjalną i przeciwpożarową.

Wójt Gminy – dodał, że straż pożarna opiniuje tego typu projekty, przy wydawaniu pozwolenia na budowę.

Andrzej Żelazny – po ponownym zapytaniu, czy nie ma innej propozycji niż ta, którą przedstawił komitet budowy wodociągu w Husowie, odczytał wariant wypracowany przez komitet. Dodał, że zostanie wykonane tyle, na ile wystarczy pieniędzy.

Sołtys wsi - zarządził głosowanie nad przedstawionym wariantem: „*będzie realizowana na Husowie dolnym część wodociągu w tych przypadkach jeżeli długość sieci wodociągowej jest nie większa jak 150 m na jedno gospodarstwo domowe natomiast dalsza część realizacji przebiegać będzie od domu strażaka pomiędzy drogą Husów przez wieś, która jest nieczynna, a drogą Husów – Sietesz, czyli stroną północną wsi Husów*”

Wyniki głosowania: za – 38, przeciw – 0, wstrzymało się – 2.

Ad. 2. Sprawy bieżące wsi.

Mieszkaniec wsi – zapytał Wójta, czy był w Powiecie Łańcuckim rozmawiać na temat obciążenia gałęzi i czyszczenia fos w Husowie.

Wójt Gminy – powiedział, że rozmawiał na ten temat i obiecali to zrobić.

Mieszkaniec wsi – zaznaczył, że droga obrywa się w kolejnych miejscach. Trzeba to przyjechać zobaczyć i w jakiś sposób zabezpieczyć. Dodał, że w Markowej cały czas coś się dzieje. Natomiast w Husowie nic, a również powinno się coś robić. Nadmienił również o tym, że nie ma na zebraniu radnych z Husowa.

Wójt Gminy – odpowiedział, że wie która droga zaczyna się osuwać, ponieważ często przyjeżdża do Husowa. Dodał, że co tydzień odbywają się zebrania na osuwisku poniżej Górnicy. Zauważył co się dzieje i jest to pewnego rodzaju zagrożenie, ponieważ nie wiadomo czy dalej się posunie, czy nie. Powiedział również o wkładzie własnym gminy w realizacji zabezpieczenia osuwisk. Jeżeli chodzi o drogę gminną, która została zrobiona z pozyskanych ostatnio pieniędzy, w Husowie został zrobiony najdłuższy odcinek. Przypomniał, że kiedyś zobowiązał się do tego, że wszystkie sołectwa będzie traktował jednakowo. Przykro mu z tego powodu, że ktoś czuje się pokrzywdzony, że w Markowej jest dobra droga, a w Husowie nie ma. Jego marzeniem jest, aby w Husowie również były dobre drogi. W tej chwili jest cały czas batalii o to, ażeby robić drogę od POM – u na Górnice, ponieważ jest w fatalnym stanie.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy coś wiadomo na ten temat, kiedy będzie ta droga robiona.

Wójt Gminy – powiedział, że chciałby ażeby to było w przyszłym roku. Jeżeli nie uda się całej drogi zrobić, to chciałby ją przynajmniej robić etapami. Najgorzej to jest coś zaniechać i myśleć o tym, że w przyszłości może uda się coś zrobić w całości. Niektóre inwestycje przy możliwościach finansowych gminy nie są możliwe do zrealizowania za jednym razem. Poprosił ażeby to zrozumieć i uzbroić się w cierpliwość.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że po zimie drogi będą w jeszcze gorszym stanie.

Wójt Gminy – powiedział, że ma być jeszcze jedna robiona w Husowie na Nieważkę. Są już na to pieniądze przygotowane i jest umowa podpisana.

Mieszkaniec wsi – zaznaczył, że ludzie w Husowie nie są winni temu, że w takim terenie mieszkają.

Wójt Gminy – powiedział, że to nie może dyktować takiego postępowania, że w jakiś sposób będą mieszkańcy Husowa pokrzywdzeni. Co roku największe środki na zimowe utrzymanie dróg idą w Husowie, ale nikomu tego nie wymawia, tylko o tym informuje.

Sołtys wsi – powiedział, że trzeba robić to co się da jeśli chodzi o drogi.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy umowy na wodociągi są jeszcze aktualne i do kiedy trzeba podpisać umowę.

Andrzej Żelazny – powiedział, że umowy są aktualne, ponieważ jest to zobowiązanie wspólne o budowie sieci wodociągowej wsi Husów w zakresie wykonania przyłączy wodociągowych. W tym, że w Husowie na 500 zaprojektowanych w projekcie przyłączy, podpisanych jest 451 umów, w związku z tym, 49 umów nie jest podpisanych przez mieszkańców. Jeżeli ktoś powie, że nie wpłaci pieniędzy, to teren nie zostanie zakwalifikowany do realizacji. Poprosił ażeby go stawiać w takiej sytuacji, że zapłaci dopiero wtedy jak będzie miał wodomierz w domu, ponieważ to jest droga do nikąd.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że jak przepadł projekt na kanalizację, to być może była dezorientacja dla ogółu, że również przepadł projekt na wodociąg. Nie twierdzi, że tak było, tylko być może niektórzy ludzie tak myśleli.

Andrzej Żelazny – powiedział, że pierwsze była robiona sieć kanalizacyjna, nie było mowy o wodociągu. Za pół roku po przepadku kanalizacji wchodził wodociąg. Udzielił także innych informacji w związku z zadaniem pytaniem. Powiedział również, że w Husowie na dzień 30 października 2011 roku od 2003 roku było wpłacone 284.060,- zł wpłaty wszystkich ludzi. Natomiast na skutek rezygnacji gmina wypłaciła 138.580,- zł. Na dzień 30 października 2011 roku na koncie gminy z tytułu wpłat na kanalizację jest 145.480,- zł co jest na 145 przyłączy wodociągowych. Natomiast powinno być wpłacone na 500 umów 1.503.000,- zł. Do 2005 roku włącznie była jeszcze możliwość odliczenia sobie tej kwoty od podatku. Jest grono osób na Górnicy, którzy mają wpłacone, a nie wiadomo, czy z wodociągiem się do nich dotrze. Natomiast o III Etapie będzie można mówić wówczas, jak będzie ustalony budżet UE na kolejne lata i jeżeli będą ukierunkowane pieniądze na rozbudowę infrastruktury w terenach wiejskich. Dodał, że w każdym przypadku VAT jest kosztem niekwalifikowalnym i gmina musi pokryć go w 100%. W 100% wartość przyłącza wodociągowego i VAT – u naliczonego do tego musi pokryć mieszkaniec, który się chce podłączyć. Na etapie robienia projektu została zawarta umowa pomiędzy gminą, a mieszkańcami, że bez względu na to ile co kosztuje każdy zapłaci 1.000,- zł za przyłączy wodociągowy.

Mieszkaniec wsi – zaznaczył, że wszystko to musi przegłosować Rada Gminy. Ma nadzieję, że radni którzy przyjechali z Markowej na zebranie wiejskie w Husowie są po to, ażeby wiedzieli że trzeba to przegłosować. Ma żal do radnych z Husowa, ponieważ nie ma wszystkich. Według niego wszyscy radni z Husowa powinni być na tym zebraniu i powinni świecić przykładem. Poruszył także problem ścieków. Zapytał dlaczego jest tak drogo, dlaczego nie można pomóc Husowowi w ten sposób, żeby to było taniej. W tej chwili nie każdego na to stać. Zaznaczył, że gdy ścieki zaczął odwozić Husów, koszty podrożały dwukrotnie.

Maria Gonciarz – powiedziała, że na poprzednim zebraniu mówiła, że jest zaszczycona że przewodniczy takiej radzie. Jeżeli się spierają to tylko merytorycznie. Nie są podzieleni ani na komitety, ani na sołectwa. Decyzje podejmowane są zgodnie z interesem całej gminy. Starają się ażeby zabezpieczone były interesy jak największej ilości mieszkańców gminy. Poza tym sesje są jawne i każdy na nich może przyjść. W internecie są również dostępne protokoły. Powiedziała również, że radni z Markowej przyjechali, ażeby zobaczyć na ile mieszkańcy są zgodni, w jaki sposób chcą realizować sieć wodociągową w II Etapie. Pomoże im to w podjęciu decyzji na sesji. Poza tym chcieli zaprosić mieszkańców Husowa na zebranie wiejskie w Markowej, które odbędzie się w przyszłą sobotę o godz. 15.30. Będzie ono poświęcone scalaniu gruntów. Jeżeli natomiast będzie odzew ze strony mieszkańców z Husowa, takie spotkanie zostanie zorganizowane również w Husowie. Odnosząc się do nieobecności niektórych radnych z Husowa, powiedziała, że na pewno jest jakiś powód z powodu którego nie mogli przyjść na zebranie. Uważa, że wszyscy radni dobrze zabiegają o interesy Husowa.

Mieszkaniec wsi – zaznaczył, że zebranie jest w niedzielę, która jest wolna od pracy. Dla niego jest rzeczą niezrozumiałą, że ich nie ma. Zapytał również sołtysa ilu jest radnych reprezentujących sołectwo Husowskie.

Mieszkaniec wsi – podziękował za piękne zobowiązanie. Powiedział również, że można zorganizować spotkanie doszkalające wśród radnych i uświadomić im kogo reprezentują. Jest czymś okropnym, ażeby nie być na zebraniu wiejskim w swojej miejscowości i nie reprezentować ludzi, którzy ich wybrali. Zobowiązał by Husowskich radnych, ażeby razem z sołtysiem, bez angażowania w to władzę wykonawczą, zorganizowali raz na jakiś czas spotkanie z mieszkańcami.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że mieszka w Husowie dopiero trzy lata, ale ma pytanie odnośnie pozyskiwania środków dla wsi, czy gminy z Unii Europejskiej. Zapytał ile gmina dostaje od PGNiG za to, że eksploatują gaz z terenu gminy.

Wójt Gminy – powiedział, że jest to ok. 1.000.000,- zł za eksploatację złoża.

Mieszkaniec wsi – powiedział, że jest to bardzo mało, ponieważ PGNiG podwyższa cenę gazu co pół roku.

Mieszkaniec wsi – zwracając się do swojego przedmówcy, powiedział, że myli pojęcia, ponieważ jest płacona dzierżawa do gminy, ale nie oni mają te pieniądze. Mieszkańcy opłacając gaz płacą pieniądze spółce, natomiast nie im.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy w jakiś sposób nie można wyegzekwować wyższej ceny.

Wójt Gminy – powiedział, że faktem jest że zakład położony jest na terenie Gminy Markowa i pobiera z tego tytułu opłatę od nieruchomości. Pobiera również opłatę eksploatacyjną. Natomiast wcześniej informują, jakie ilości zostały zatłoczone. Jest to pewnego rodzaju zastrzyk gotówki dla gminy i inne gminy nam tego zazdroszczą.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy jak jest podnoszona cena gazu, to czy nie można wynegocjować od nich wyższej kwoty.

Wójt Gminy – odpowiedział, że stawki podatku są regulowane co roku przez ministerstwo finansów, a Rada Gminy ma możliwość obniżenia tej stawki.

Andrzej Kisala – powiedział, że przez kadencje które jest radnym, zawsze gazownie miały największe możliwe stawki podatkowe. Zawsze zwracali się o obniżenie tej stawki, jednak nie zostało to przyjęte. W związku z tym, że dobiegł I Etap budowy sieci wodociągowej, podziękował panu Andrzejowi Żelaznemu za prowadzenie tego tematu od samego początku, za prowadzenie bardzo rzeczowe, tym bardziej że niejednokrotnie oberwał. Poprosił, ażeby na przyszłość wyważyć co on może, a co on robi. Zwrócił się do mieszkańców ażeby na przyszłość wyważali co niektóre słowa. Natomiast pana Andrzeja Żelaznego poprosił o dalszą pomoc.

Sołtys wsi – poprosił przedstawiciela ODR – u o przedstawienie informacji na temat kursu w sprawie opryskiwaczy.

Wójt Gminy – przedstawił przedstawiciela ODR – u.

Przedstawiciel ODR – u – przedstawił informacje na temat szkolenia dotyczącego opryskiwaczy oraz przeglądu opryskiwaczy. Poprosił o wpisanie się na listę w przypadku chęci udziału w kursie.

Mieszkaniec wsi – zapytał, czy Polska jest w innej Unii Europejskiej niż Niemcy, ponieważ tam takie szkolenie obowiązuje cały czas i nikt go nie ponawia.

Przedstawiciel ODR – u – odpowiedział, że takie są przepisy krajowe.

Mieszkaniec wsi – zasugerował, że chętnych powinien zebrać sołtys wsi, ponieważ na zebraniu wiejskim nie ma wszystkich i może ktoś będzie chciał się jeszcze zapisać.

Przedstawiciel ODR - u - powiedział, że on tylko chciał wykorzystać sytuację i poinformować o tym na zebraniu wiejskim. Natomiast nie będzie to lista ostateczna. Poinformował także, czym się zajmuje.

Sołtys wsi - poinformował, że jeżeli chodzi o zapisy on wszystko przekaże.

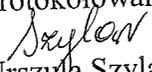
Mieszkaniec wsi - zapytał, czy jest możliwość zorganizowania przeglądu opryskiwaczy w Husowie.

Przedstawiciel ODR - u - powiedział, że jest, ale musi być co najmniej 10 opryskiwaczy.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sołtys wsi Husów - Kazimierz Kwolek zakończył zebranie wiejskie i podziękował wszystkim za przybycie.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała:


Urszula Szylar

 **SOŁTYS**
WSI HUSÓW
gm. Markowa